

## **Streszczenie. Katecheza VIII. Ks. Jan Orzeszyna. Duch Święty nauczycielem pokornej *cichości*.**

Współczesny świat preferuje przebojowość, ostrą rywalizację o swoje, zdobywanie popularności. Duch tego świata nie skłania do cichości, ale raczej pogardza nią, oskarżając nawet o charakterologiczną słabość. Dziś liczy się to, na ile ktoś ma silne łokcie, by się przepchnąć i zejść jak najwyżej i jak najwięcej osiągnąć. Cisi nie są w modzie, w powszechnej opinii, to wręcz nieudacznicy. Tymczasem, jak twierdził rzymski filozof Seneka, ze wszystkich cnót żadna inna nie przystoi człowiekowi bardziej aniżeli cichość i łagodność, ponieważ żadna inna nie ma więcej ludzkich cech.

Łagodność jest przymiotem samego Boga - ukazuje to Stary Testament. Opiewa on niezmierną i pełną miłosierdzia dobroć Boga przejawiającą się w kierowaniu przez Niego światem. Tych, co są łagodni i poddani słowu Bożemu, Bóg prowadzi, podtrzymuje, ocala i daje im trony możnych tego świata. W Nowym Testamencie łagodność jest ukazana jako przeciwieństwo szorstkości, brutalności, agresji, kłótności, złego humoru, wybuchowości, nagłego gniewu i przemocy. Wzorem łagodności jest Jezus Chrystus, np. w rozmowie z Samarytanką (por. J 4,1-42). Swoją cichość Jezus objawił najpełniej w godzinach swojej męki. On, który jest Bogiem wszechmocnym, zostaje nazwany Barankiem i rzeczywiście zachowuje się jak prowadzony na zabicie baranek. W postawie łagodnego baranka Jezus przechodzi przez swoje uwięzienie i proces sądowy, a zwłaszcza przez mękę i śmierć na krzyżu. Jezus, mówiąc o cichości jako błogosławieństwie, mówi o możliwości osiągnięcia na tej drodze szczęścia. Łagodność powinna panować w sercu człowieka, a następnie być widoczna na zewnątrz poprzez jego słowa i zachowanie, nawet w spojrzeniu, uśmiechu czy sposobie mówienia.

Łagodność jako cnota, która polega na powściągnięciu nieuporządkowanych poruszeń gniewu, nie jest tym samym co łagodne usposobienie. Cnota wskazuje na stałą dyspozycję, sprawność i zdolność czynienia dobra w każdej sytuacji. Cnota łagodności związana jest z cierpliwością i umiarkowaniem, sprzyja powściągliwości i umiarowi. Ewangeliczna łagodność jest owocem działania Ducha Świętego i pracy człowieka. Dzięki niej chrześcijanin postępuje zgodnie z wartościami i ewangelicznymi postawami. W cnocie łagodności można wyróżnić trzy główne składniki.

Pierwszy to panowanie nad porywami gniewu, drugi dotyczy cierpliwego znoszenia wad bliźniego, zaś trzeci wiąże się z przebaczeniem zniewag i życzliwością nawet dla nieprzyjaciół. Bardzo ważną rolę odgrywa w niej serce, które wymaga nieustannej formacji. Serce każdego chrześcijanina powinno być kształtowane na wzór Serca Pana Jezusa. Ciągłe należy pamiętać o Jego słowach: „*uczcie się ode Mnie, bo jestem cichy i pokornego serca*” (Mt 11,29).

Ludzie cisi (łagodni) to ci, którzy świadomie rezygnują ze stosowania przemocy, z chęci bycia zauważanymi i docenianymi. Jest to wyraz pokory, wewnętrznego wyciszenia bez domagania się realizacji własnych planów i zamierzeń, a zatem wyraz całkowitego zdania się na wolę Bożą. Sprawdzianem chrześcijańskiej cnoty cichości są relacje międzyludzkie. Cichość to sposób bycia, który pomaga realizować powołanie do życia we wspólnocie. Osoba cicha potrafi słuchać drugiego człowieka oraz wchodzić z nim w prawdziwy dialog, a dzięki temu poznawać go i kochać. Cichość pozwala zbliżyć się do Boga z sercem pokornym i skruszonym, a także uważnym i słuchającym.

Warto odpowiedzieć na pytania: czy dostrzegasz w sobie pragnienie dominacji, bycia zawsze górą, mówienia ostatniego zdania w każdej dyskusji? Jak reagujesz na krzywdę, której doświadczasz? Czy umiesz przebaczyć? Czy potrafisz odpowiedzieć dobrem na zło i błogosławić tych, którzy tobie źle życzą? A może jest w tobie przekonanie, że zło tego świata można i nawet trzeba zwalczać przy pomocy siły?

Ewangelizacja łagodna i łagodność ewangelizująca to wyzwanie, które stoi przed Kościołem. Ewangelizator, chcąc stać się człowiekiem łagodnym, powinien przede wszystkim obcować z Jezusem Chrystusem, otwierać się na Ducha Świętego i prosić o tę cnotę, wołając z całym Kościołem: „*Jezu cichy i pokornego serca, uczyn serca nasze według serca Twego*”.